

Sygn. akt I ACa 788/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Matuszek
Sędziowie:	SSA Adam Jewgraf (spr.) SSA Walter Komorek
Protokolant:	Teresa Wróbel - Płatek

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **R. K.**

przeciwko **J. S.**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 29 października 2012 r. sygn. akt I C 28/12

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i II w ten sposób, że oddala powództwo oraz w punkcie IV orzekając, iż brakującą opłatą sądową od pozwu obciąża Skarb Państwa;**
2. **dalej idącą apelację oddala;**
3. **zasądza od powódki na rzecz pozwanego 24.484 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powódka R. K. wniosła o uznanie za bezskuteczne w stosunku do niej umów darowizn środków pieniężnych dokonanych przez A. S. i L. Z. na rzecz pozwanego J. S. szczegółowo opisanych w pozwie oraz o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu podała, że w oparciu o wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 23.06.2011 r. prowadzi przeciwko darczyńcom postępowanie egzekucyjne przed Komornikiem Sądowym w L., a z przebiegu egzekucji wynika, iż uzyskanie zaspokojenia nie będzie możliwe. Wierzytelność stała się wymagalna 21.10.2009 r., zaś zawarte umowy darowizn mają na celu wyzbycie się majątku przez dłużników.

Pozwany J. S. w odpowiedzi na pozew wniosł o oddalenie powództwa w całości i o zwrot kosztów postępowania. Uzasadniając swoje stanowisko zarzucił, że poczynione na jego rzecz darowizny są wynikiem wcześniejszych ustaleń

co do pomocy rodziców w usamodzielnieniu się pozwanego w dorosłym życiu i zostały przez niego zużyte na konieczne wydatki związane z wykształceniem i utrzymaniem, nadto nie wszystkie transakcje na rachunku bankowym pozwanego są darowiznami. Dodatkowo zarzucił, że powódka nie wykazała, że dłużnicy są niewypłacalni lub w skutek dokonanej czynności stali się niewypłacalni w większym stopniu. Wskazał posiadane przez dłużników majątek (nieruchomości i ruchomości).

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie i uznał za bezskuteczne w stosunku do powódki, umowy darowizn zawarte pomiędzy J. S. i A. S. szczegółowo opisane w wyroku, na łączną kwotę 1.064.000 zł w zakresie służącym zaspokojeniu wierzytelności powódki w kwocie 250.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.10.2009 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w kwocie 1.225 zł, wynikającej z weksła wystawionego na sumę 369.760,26 zł przez A. S. i L. Z. do umowy pożyczki z 3.07.2007 r., która to wierzytelność stwierdzona została wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 14.06.2011 r., sygn. akt IC 37/11 (pkt I), uznał za bezskuteczne w stosunku do powódki umowy darowizn zawarte pomiędzy J. S. i L. Z., szczegółowo opisane w wyroku, na łączną kwotę 1.034.000 zł w zakresie służącym zaspokojeniu wierzytelności powódki w kwocie 369.726,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.10.2009 r. oraz kosztami procesu w kwocie 11.912,00 zł, wynikającej z weksła wystawionego na sumę 369.760,26 zł przez A. S. i L. Z. do umowy pożyczki z 03.07.2007 r., która to wierzytelność stwierdzona została wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 14.06.2011 r., sygn. akt I C 37/11 (pkt II) oraz orzekł o kosztach postępowania.

Stan faktyczny sprawy, w oparciu o który Sąd Okręgowy wydał zaskarżone orzeczenia przedstawia się następująco:

Powódka jest wierzycielką L. Z. i A. S. z umowy pożyczki kwoty 250.000 zł z dnia 3.07.2007 r., na zabezpieczenie której dłużnicy wręczyli jej weksel in blanco, a zgodnie z deklaracją wekslową podpisaną przez L. Z. jako wystawcę weksla oraz A. S. jako poręczyciela, odpowiedzialność A. S. została ograniczona do kwoty 250.000 zł. Z uwagi na brak zwrotu kwoty pożyczki wraz z odsetkami powódka wystąpiła na drogę postępowania sądowego i ostatecznie Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 14.06.2011 r. (sygn. akt. I C 37/11) utrzymał nakaz zapłaty w stosunku do pozwanych co do kwoty 250.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.10.2009 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie nakaz zapłaty uchylił, a nadto zasądził od L. Z. na rzecz powódki kwotę 119.760,26 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21.10.2009 r. oraz koszty procesu w wysokości 11.912 zł. Prowadzone w oparciu o ten tytuł postępowanie egzekucyjne przez Komornika Sądowego w L., skierowane do majątku dłużników nie doprowadziło do zaspokojenia wierzycielki. A. S. prowadzi 80 ha gospodarstwo rolne, nie zamierza spłacać powódki. L. Z. nie stawił się do Sądu Rejonowego w L. i nie wyjawiał majątku. Sąd Apelacyjny w Ł. rozpoznając apelację dłużników od wyroku Sądu Okręgowego w K., postanowieniem z dnia 25.05.2012 r. zawiesił postępowanie w sprawie i wstrzymał wykonanie nakazu zapłaty z 23.06.2010 r. Postanowieniem z 6.07.2013 r. podjął zawieszony postępowanie.

Sąd Okręgowy ustalił również, że w latach 2007 – 2011 zarówno A. S. jak i L. Z. dokonywali licznych darowizn na rzecz swojego syna J. S., które szczegółowo opisał w uzasadnieniu. L. Z. i A. S. zostali upoważnieni – na stałe i bez ograniczeń - do rachunku bankowego pozwanego w banku (...) Oddział w L.. A. S. jest właścicielką nieruchomości niezabudowanej położonej w L. o powierzchni 10,91 ha obciążonej hipoteką w kwocie 1.000.000 zł.

W świetle dokonanych ustaleń Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w całości. Sąd Okręgowy – mając na uwadze powołane przez siebie przepisy art. 527 i 529 k.c. – podkreślił, że darowizny środków pieniężnych dokonywane były między pozwanym a dłużnikami powódki były dokonywane w czasie, gdy ich dług wobec powódki był wymagalny (po 12.12.2007 r.). Zbieżność czasowa pomiędzy darowaniem spornych kwot, a faktem braku wykonania ciężącego na dłużnikach zobowiązania w postaci zwrotu pożyczki wraz z odsetkami pozwala domniemywać, że dłużnicy działali co najmniej z zamiarem ewentualnym pokrzywdzenia wierzycielki. Powódka udowodniła także stosunek bliskości pomiędzy pozwanym a dłużnikami, pozwany jest bowiem synem dłużników, a więc posiada szeroką wiedzę na temat ich sytuacji zarówno życiowej jak i finansowej. W konsekwencji zgodnie art. 527 § 3 k.c. mogła skorzystać z domniemania prawnego, iż pozwany wiedział o działaniu dłużników ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a pozwany domniemania tego nie zdołał obalić. Sąd I instancji nie dał wiary zarzutom pozwanego, iż nie wiedział, ani nie zdawał sobie sprawy, że wskutek uczynionych na jego rzecz darowizn rodzice w znaczny sposób powiększyli swoją niewypłacalność z pokrzywdzeniem wierzycielki. Sąd wskazał przy tym, że wierzyciel może domagać się uznania za

bezskuteczne czynności darmych chociażby osoba ta nie wiedziała, że dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela (art. 528 k.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach sprawy uznać należało, że wyniku dokonanych darowizn doszło do uszczuplenia majątku dłużników, a zarazem przysporzenia po stronie pozwanego, a przy tym skutkowało zwiększeniem stanu ich niewypłacalności. O powyższym przesądza fakt, iż postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego w L., choć nie zostało jeszcze zakończone, jednakże mając na względzie wielkość zadłużenia oraz nieskuteczność dotychczas podejmowanych czynności uzasadniony jest wniosek o ich niewypłacalności. Pozwany nie wykazał mienia wystarczającego do zaspokojenia roszczenia powódki, albowiem wskazywana przez niego nieruchomości gruntowa obciążona jest hipoteką w kwocie 1.000.000 zł. Tymczasem zarzut pozwanego polegający na wskazaniu mienia dłużnika wystarczającego do zaspokojenia wierzyciela jest usprawiedliwiony jedynie w razie wskazanie takiego mienia dłużnika, co do którego można – z najwyższym stopniem prawdopodobieństwa, graniczącym z pewnością – przyjąć, iż pozwoli na zaspokojenie wierzyciela.

Nieskuteczny zdaniem tego Sądu był zarzut pozwanego, iż przekazywane przez pozwanych kwoty nie stanowiły darowizn, ale inne operacje na rachunku, do którego dłużnicy mieli upoważnienie. Tym niemniej przeczą temu złożone przez pozwanego deklaracje podatkowe wraz z dowodami wpłat, które opatrzone zostały tytułem „darowizna”.

Powyższe przesądza o tym, że dokonywane zostały na rzecz J. S. darowizny kwot pieniężnych przez dłużników A. S. i L. Z. zostały uczynione z pokrzywdzeniem wierzycielki R. K.. Dłużnicy mieli świadomość, iż konsekwencją ich działania może być pokrzywdzenie wierzycielki. Brak możliwości zaspokojenia się R. K. i wywiązania się dłużników z zaciągniętego zobowiązania jest bezsporny.

Od wyroku apelację wywiódł pozwany. Zaskarżając go w całości wniósł o jego zmianę i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie uchylecia wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W apelacji i kolejnych pismach uzupełniających apelację pozwany ostatecznie zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, co miało wpływ na wynik sprawy, a to art. 230 k.p.c., art. 232 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i pominięcie wskazanych przez pozwanego nieruchomości dłużników wystarczających do zaspokojenia wierzytelności powódki, a także art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez nieuwzględnienie wniosków dowodowych pozwanego w postaci umowy darowizny z dnia 24.04.2012 r. dla ustalenia wartości nieruchomości stanowiącej własność A. S. oraz zawiadomienia o wszczęciu egzekucji wniosku pozwanego J. S. wobec powódki i dokonanych w tym postępowaniu zajęć, w wyniku czego brak podstaw do żądania zaspokojenia wierzytelności przez powódkę, obrazę art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia sprawy I C 37/11, także art. 84 § 1 i 2 oraz art. 76 k.p.c. przez uniemożliwienie A. S. i L. Z. przystąpienie do sprawy w charakterze interwenientów ubocznych po stronie pozwanego;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 527 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, gdyż powódka nie wykazała, że jest wierzycielem A. S. i L. Z., nie udowodniła stanu niewypłacalności dłużników, bowiem nie skierowała egzekucji do nieruchomości wskazywanych w toku procesu, art. 533 k.c. przez uznanie, że w sprawie nie zaistniały przesłanki uzasadniające zwolnienie pozwanego od zadośćuczynienia roszczeniu powódki, a nadto art. 532 k.c. w zw. z art. 527 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, albowiem przepis ten przewiduje możliwość zaspokojenia wierzytelności z przedmiotów majątkowych, zaś przedmiotem kwestionowanych czynności były środki pieniężne, które pozwany zużył;

III. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego i przyjęcie, że wierzytelność powódki została stwierdzona wyrokiem, gdy tymczasem wyrok ten nie jest prawomocny.

W piśmie z dnia 12.09.2013 r. pozwany wniósł o dopuszczenie dowodu z dokumentu zajęcia wierzytelności dokonanego w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym z wniosku powódki przez zajęcie wierzytelności dłużnika

przysługujących mu od Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w J. D. B. na okoliczność nieistnienia stanu niewypłacalności dłużników i braku podstaw roszczenia.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny uzupełniająco ustalił:**

Pismem datowanym na dzień 7.06.2013 r. Komornika sądowy przy Sądzie Rejonowym w L. K. K., w postępowaniu prowadzonym z wniosku powódki przeciwko pozwanemu, w celu zaspokojenia roszczenia powódki dokonał zajęcia wierzytelności dłużnika należnych mu od Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w J. D. B., obejmującą środki, jakie wpłacił dłużnik L. Z. w sprawie KM 1172/11.

**Dowód:** zajęcie wierzytelności, k. 779

Apelacja dłużników A. S. i L. Z. od wyroku Sądu Okręgowego w K.z dnia 14.06.2011 r. (I C 37/11) została rozpoznana i wyrokiem z dnia 10.12.2012 r. Sąd Apelacyjny w Ł. w sprawie I ACa 350/12 zmienił zaskarżony wyrok jedynie w zakresie zmiany daty wymagalności roszczenia o odsetki, a w pozostałym zakresie apelację pozwanych oddalił.

okoliczność znana Sądowi z urzędu;

nadto odpis prawomocnego orzeczenia k. 14-17 w aktach sprawy I C 157/13 Sądu Okręgowego w Legnicy

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego ostatecznie zasługiwała na uwzględnienie, jednakże podnoszone w niej zarzuty w większości nie są uzasadnione.

Rozpoznając apelację pozwanego Sąd Apelacyjny oparł się na dokonanych przez Sąd I instancji ustaleniach faktycznych, które uznać należy za prawidłowe i dlatego stanowić one mogły także podstawę rozstrzygnięcia Sądu Odwoławczego. Wprawdzie pozwany we wniesionej apelacji podnosił zarzuty procesowe, kwestionujące dokonane ustalenia faktyczne oraz zarzucał wadliwość w zakresie koncentracji materiału dowodowego, wskutek czego Sąd Okręgowy, jakoby nie ustalił istotnych dla rozstrzygnięcia faktów, jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzuty te nie są trafne, a ich szczegółowa analiza zostanie dokonana łącznie z omówieniem zarzutów prawa materialnego.

Tym niemniej z uwagi na okoliczności jakie zaistniały już po wydaniu zaskarżonego orzeczenia, a mające istotny wpływ na jego treść niezbędne było dokonanie uzupełniających ustaleń faktycznych, w szczególności dotyczących dokonanego przez Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w L. K. K. zajęcia wierzytelności od Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w J. D. B. „z tytułu środków wypłaconych przez L. Z. w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym z wniosku pozwanego przeciwko powódce.

W konsekwencji dokonane przez Sąd I instancji oraz uzupełnione w postępowaniu apelacyjnym ustalenia faktyczne stanowiły podstawę rozstrzygnięcia Sądu II instancji.

Dokonując oceny podnoszonych przez pozwanego zarzutów na wstępie wskazać należy, że zarzuty te odnosiły się głównie do dwóch aspektów, po pierwsze powód kwestionował ocenę Sądu Okręgowego, który uznał za udowodnione przez powódkę istnienie wierzytelności podlegającej ochronie w drodze powództwa o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, po drugie zdaniem pozwanego Sąd I instancji nie przeprowadził zaproponowanych przez niego dowodów oraz nie ustalił istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, pozwalających na uznanie, że dłużnicy wskutek dokonanych darowizn nie stali się niewypłacalni, mają dostateczny majątek do zaspokojenia powódki, a tym samym zgodnie z art. 533 k.c. pozwany zwolnił się z odpowiedzialności względem powódki.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów zmierzających do zakwestionowania wykazania przez powódkę przysługującej jej wierzytelności podkreślić należy, że skorzystanie z ochrony jaką daje roszczenie pauliańskie

wymaga oczywiście istnienia wierzytelności podlegającej tej ochronie. Na zasadzie wyjątku art. 530 k.c. przewiduje możliwość skorzystania ze skargi pauliańskiej przez tzw. wierzycieli przyszłych. Artykuł 527 i n. k.c. chroni wyłącznie wierzytelności pieniężne, co wynika z faktu, iż znajduje ona zastosowanie tylko w razie niewypłacalności dłużnika. Wreszcie wierzytelność podlegająca ochronie pauliańskiej musi być zaskarżalna, co wynika z samej konstrukcji ochrony pauliańskiej, która wymaga uznania czynności krzywdzącej wierzyciela za bezskuteczną w stosunku do niego przez wydanie orzeczenia sądowego. Z tego względu z ochrony tej nie korzystają wierzytelności z zobowiązań naturalnych, w szczególności roszczenia przedawnione lub roszczenia z gier i zakładów. Przepis art. 527 k.c. nie wymaga natomiast, aby chroniona wierzytelność była wymagalna, a jedynie by była skonkretyzowana, a nie hipotetyczna. W żadnym razie dla skorzystania z actio pauliana nie jest konieczne dysponowanie przez wierzyciela tytułem wykonawczym stwierdzającym obowiązek zapłaty danej wierzytelności.

Tymczasem w okolicznościach rozpoznawanej sprawy powódka w pozwie, domagając się ubezskutecznienia względem niej umów darowizn dokonanych przez jej dłużników L. Z. i A. S. na rzecz pozwanego, wskazywała na przysługującą jej wierzytelność wynikającą z umowy pożyczki, która nie została zwrócona zgodnie z umową, a obowiązek zapłaty został stwierdzony najpierw nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, a następnie na skutek wniesienia przez dłużników zarzutów od tego nakazu wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 14.06.2011 r. Do pozwu powódka załączyła zarówno dokument umowy, jak również odpisy wskazywanych przez siebie orzeczeń. Jakkolwiek istotnie w dacie wyrokowania przez Sąd I instancji w przedmiocie roszczenia pauliańskiego, wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 14.06.2011 r. nie był jeszcze prawomocny, to jednak w kontekście całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz stanowisk i twierdzeń obu stron, istnienie tej wierzytelności zarówno co do zasady, jak i wysokości nie ulegało wątpliwości. Podkreślić należy, że w odpowiedzi na pozew pozwany nie zaprzeczył okolicznościom wskazanym w pozwie w zakresie istnienia i wysokości wierzytelności. W toku procesu wprawdzie pozwany wnosił o zawieszenie postępowania z uwagi na toczące się postępowanie apelacyjne, w którym dłużnicy kwestionują istnienie wierzytelności, której ochrony powódka się domaga w niniejszym postępowaniu, jednakże pomimo oddalenia przez Sąd Okręgowy wniosku pozwanego, nie podjął on próby wykazania w niniejszym postępowaniu, że wierzytelność powódce nie przysługuje. Skoro więc pozwany nie zdołał podważyć twierdzeń powódki, to uwzględnienie roszczenia pauliańskiego przez Sąd Okręgowy nie może budzić uzasadnionych wątpliwości.

Jedyny zarzut w tym zakresie, jaki można stawiać Sądowi I instancji związany jest z dokonaną w uzasadnieniu wyroku dość lakoniczną oceną istnienia wierzytelności powódki, co w świetle nieprawomocnego wyroku zasądzającego na jej rzecz sporną wierzytelność wymagało szerszej motywacji. Przede wszystkim jednak wszelkie zarzuty w tym zakresie tracą na aktualności w kontekście wyroku Sądu Apelacyjnego w Ł. z dnia 10.12.2012 r. (w sprawie I A Ca 350/12), którym zmieniono wyrok Sądu Okręgowego w sprawie I C 37/11 jedynie w zakresie daty wymagalności roszczenia odsetkowego, a w pozostałym zakresie apelację dłużników oddalono. Sąd Apelacyjny jest więc związany na zasadzie art. 365 k.p.c. treścią tego prawomocnego orzeczenia.

W konsekwencji powyższych rozważań oraz dodatkowych ustaleń dokonanych przez Sąd Apelacyjny, zarzuty apelacji powoda – tak naruszenia prawa procesowego, jak i materialnego – kwestionujące istnienie wierzytelności podlegającej ochronie w drodze actio pauliana ocenić należało jako niezasadne.

W związku z powyższym zarzutem pozostają także zarzuty naruszenia art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. wskutek niezawieszenia przez Sąd I instancji niniejszego postępowania do czasu zakończenia postępowania apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Ł., jak również naruszenie przepisów postępowania wskutek uniemożliwienia dłużnikom A. S. i L. Z. przystąpienia do niniejszego postępowania w charakterze interwenientów ubocznych po stronie pozwanego.

Jak chodzi o pierwszy z tych zarzutów należy podkreślić, że wskazana w art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. podstawa do zawieszenia postępowania zachodzi, gdy rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego. Zależność ta musi być tego rodzaju, że orzeczenie, które ma zapaść w innym postępowaniu cywilnym, będzie prejudykatem, czyli podstawą rozstrzygnięcia sprawy, w której ma być zawieszona postępowanie (wyrok SN z dnia 20.12.2005 r., V CK 407/05, LEX nr 462935). Przepis ten znajdzie zatem zastosowanie, gdy wynik jednego postępowania cywilnego zależy od wyniku innego postępowania cywilnego, gdyż przedmiot postępowania

prejudycjalnego stanowi element podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu cywilnym. Oznacza to, że nie jest możliwe rozstrzygnięcie sprawy w toczącym się postępowaniu cywilnym bez wcześniejszego rozstrzygnięcia kwestii prejudycjalnych (postanowienie SA w Katowicach z dnia 10.04.2006 r., III APz 11/06, LEX nr 21709). Jednocześnie nie można zapominać, że ustawodawca w tym przepisie wyraźnie podkreśla, że sąd może zawiesić postępowanie. Nawet więc jeżeli rozstrzygnięcie rozpoznawanej sprawy zależy od rozstrzygnięcia, jakie może zapaść w innej sprawie, sąd powinien ocenić, czy należy zawiesić postępowanie (wyrok SN z dnia 24.02.2006 r., II CSK 141/05, LEX nr 201027).

W rozpoznawanej sprawie należy mieć na uwadze, że okolicznością, która miała być stwierdzona w innym postępowaniu było istnienie wierzytelności powódki, a zatem niewątpliwie rozstrzygnięcie o przysługiwaniu powódce tej wierzytelności bądź o jej braku miało by prejudycjalny charakter w sprawie. Tym niemniej Sąd Okręgowy był uprawniony do samodzielnego badania istnienia tej wierzytelności, po wtóre nie można pomijać, że w tym czasie postępowanie apelacyjne wszczęte przez dłużników było zawieszone. W tych okolicznościach trafnie Sąd Okręgowy uznał, że nie jest uzasadnione zawieszanie postępowania w sprawie i oczekiwanie na rozstrzygnięcie innego sądu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowisko to należy zaaprobować, a co za tym idzie niezasadne okazały się także zarzuty pozwanego wskazujące na naruszenie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. W tym miejscu podkreślić także należy, że z uwagi na odmowę zawieszenia postępowania pozwany mógł – przedkładając stosowne dowody, w szczególności dokumenty z postępowania przygotowawczego w sprawie sfałszowania umowy pożyczki – poddać ocenie Sądu I instancji istnienie wierzytelności, której ochrony powódka się domaga, czego jednak nie uczynił.

Co się zaś tyczy drugiego zarzut procesowego uniemożliwienia dłużnikom A. S. i L. Z. udziału w postępowaniu w charakterze interwenientów ubocznych to zarzut ten o tyle jest nietrafny, że jak sam wskazuje skarżący możliwość wstąpienia do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego istnieje do czasu zakończenia postępowania przed Sądem II instancji, a zatem odmowa odroczenia rozprawy celem doręczenia dłużnikom przypożwania oraz umożliwienia im przystąpienia do sprawy nie miała żadnego znaczenia. Dłużnicy, o ile przysługiwalby im interes w przystąpieniu do sprawy mogli to uczynić nadal pomimo wydania wyroku w sprawie. Przede wszystkim jednak przy ocenie powyższego zarzutu należy podkreślić, co trafnie wskazuje powódka w odpowiedzi na apelację, że nie sposób podzielić stanowiska pozwanego, aby pomiędzy pozwanym a dłużnikami zachodziła taka zależność, o jakiej mowa w art. 82 k.p.c. W stanie faktycznym niniejszej sprawy nie można bowiem uznać, że pozwany, w razie niekorzystnego dla niego rozstrzygnięcia, miał roszczenie wobec dłużników, czy też dłużnicy mogli wystąpić przeciwko niemu z roszczeniem. Niezależnie od wyniku niniejszej sprawy dłużnicy są zobowiązani wykonać swoje zobowiązanie wobec powódki – L. Z. jako dłużnik, A. S. jako poręczyciel – a w razie zaspokojenia powódki z majątku pozwanego pamiętać należy, że majątek ten jest wynikiem uczynionych na rzecz pozwanego darowizn, a zatem nie daje podstaw do formułowania roszczeń odszkodowawczych.

Ostatnią grupę zarzutów stanowią zarzuty procesowe oraz materialnoprawne związane z ustaleniem majątku dłużników – a więc z jednej strony zarzuty wskazujące na niewykazanie przez powódkę stanu niewypłacalności dłużników, z drugiej strony wskazujące na pominięcie przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych pozwanego, wskazujących na mienie dłużników wystarczające do zaspokojenia wierzyciela.

Oceniając pierwszy z opisanych aspektów nie można zgodzić się ze skarżącym aby powódka zaproponowanymi dowodami nie wykazała stanu niewypłacalności dłużników. Nie powtarzając szerokich rozważań Sądu Okręgowego na temat niewypłacalności podkreślić jedynie należy, że dla stwierdzenia niewypłacalności dłużnika nie jest konieczne wszczęcie postępowania egzekucyjnego i wykazanie jego nieskuteczności. Wierzyciel może wykazywać niewypłacalność dłużnika za pomocą wszelkich dowodów, a nie tylko poprzez przeprowadzenie nieskutecznej egzekucji. Nie jest także konieczne wykazanie, że nastąpiło ogłoszenie upadłości dłużnika. Niewypłacalność może zostać wykazana wykazem majątku złożonym przez dłużnika w postępowaniu o wyjawienie majątku (art. 913-920 k.p.c.), dowodami stwierdzającymi, iż dłużnik zaprzestał spłacania długów, dokumentami finansowymi dłużnika, zeznaniami świadków, postanowieniem komornika o umorzeniu egzekucji.

W rozpoznawanej sprawie powódka przedstawiła na tę okoliczność szereg dowodów, w tym informacje od komornika o braku skuteczności prowadzonego postępowania, wyjawienie majątku dokonane przez dłużniczkę A. S., dowód wskazujący na to, że dłużnika L. Z. na wyjawienie się nie stawił, a także odpisy ksiąg wieczystych nieruchomości należących do dłużników, z których wynika, że jedyna wartościowa nieruchomość jest obciążona hipoteką na kwotę 1.000.000 zł, co uzasadnia wątpliwość co do możliwości zaspokojenia powódki z majątku dłużników.

W świetle materiału dowodowego, którym dysponował Sąd I instancji oraz dokonanych na jego podstawie ustaleń faktycznych nie może budzić wątpliwości ocena tego Sądu i stwierdzenie istnienia przesłanki skargi pauliańskiej, jaka jest niewypłacalność dłużników.

Z drugiej strony pozwany w toku procesu wskazywał na istnienie majątku dłużników, który pozwoli powódce na zaspokojenie. Pozwany powoływał się przy tym na pismo komornika sądowego, z którego wynika, że dłużnicy posiadają nieruchomości. Pomija jednak skarżący, że pismo to, datowane na dzień 18.04.2011 r. (k. 17), choć istotnie wskazuje na istnienie majątku dłużników (4 nieruchomości stanowiące własność A. S., 1 nieruchomość stanowiąca własność L. Z.), jednakże twierdzenia w nim zawarte w momencie wniesienia powództwa straciły na aktualności. Z załączonego przez powódkę do pozwu wykazie majątku A. S., sporządzonego w dniu 3.01.2012 (k. 29-30) wynika, że w majątku A. S. pozostają wyłącznie nieruchomości położone w D., w oparciu o którą prowadzi ona gospodarstwo ekologiczne. Co przy tym również istotne własność nieruchomości należącej do L. Z. w R. została przez niego przeniesiona na samego pozwanego J. S..

Dalej rozważając czy pozwany wskazał mienie dłużników wystarczające do zaspokojenia powódki (art. 533 k.c.) podzielić należało stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którym majątek A. S. w postaci nieruchomości w G., Gm. L. nie daje podstaw do twierdzenia o możliwości zaspokojenia wierzyciela z uwagi na znaczne obciążenie hipoteczne. Natomiast nieruchomość położona w D., gm. P., która zgodnie z odpisem księgi wieczystej z dnia 26.06.2013 r. znajdowała się w majątku dłużniczki, stanowi nieruchomość rolną – grunty orne, o powierzchni niespełna 3 ha, a zatem kierując się doświadczeniem życiowym można zasadnie twierdzić, że majątek ten nie wystarczy na zaspokojenie roszczenia powódki.

Za nietrafne uznać należy także zarzuty pozwanego kwestionujące oddalenie przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych pozwanego wskazujących na toczące się postępowanie egzekucyjne prowadzone z jego wniosku przeciwko powódce. Okoliczności te bowiem nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, wbrew konsekwentnemu stanowisku pozwanego, toczące się z jego wniosku postępowanie egzekucyjne przeciwko powódce nie przesądzało o braku podstaw do żądania zaspokojenia przez powódkę. Fakt zajęcia w tym postępowaniu wierzytelności przysługującej powódce wobec A. S. i L. Z. oraz dokonanie wpłaty w tym postępowaniu egzekucyjnym należności odpowiadającej wysokości tego zobowiązania nie prowadziło do zaspokojenia powódki i wygaśnięcia jej wierzytelności. W takich okolicznościach można co najwyżej twierdzić, że dłużnicy wstąpili w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 § 1 k.c.), co skutkuje nabyciem przez nich wierzytelności do wysokości zapłaty. Tym niemniej dla swej skuteczności *cessio legis* wymaga zgody dłużnika (a więc w rozpoznawanej sprawie zgody powódki R. K.), a i to nie byłoby wystarczające. By uznać, iż dłużnicy wykonali swoje zobowiązanie względem powódki konieczne byłoby nadto złożenie przez nich oświadczenia o potrąceniu nabytej w drodze *cessio legis* wierzytelności z wierzytelnością, której powódka domaga się ochrony w niniejszym postępowaniu. Do chwili złożenia takiego oświadczenia powódka i dłużnicy A. S. i L. Z. pozostają względem siebie wierzycielami i dłużnikami, a każdy z wierzycieli może skutecznie egzekwować od dłużnika przysługującą mu wierzytelność, także z wykorzystaniem przymusu państwowego.

W świetle powyższych rozważań ocena Sądu Okręgowego i uwzględnienie żądania powódki w całości uznać należy za prawidłowe.

Tym niemniej na skutek zdarzeń, jakie zaistniały po dniu wyrokowania przez Sąd I instancji, a mianowicie dokonanego w dniu 7.06.2013 r. przez Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w L. K. K., w postępowaniu prowadzonym z wniosku powódki przeciwko pozwanemu, zajęcia wierzytelności dłużnika należnych mu od Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w J. D. B., obejmującą środki, jakie wpłacił L. Z. w sprawie KM 1172/11 nastąpiła istotna

zmiana okoliczności, która skutkować musiała zmianą zaskarżonego rozstrzygnięcia. Powyższa okoliczność ma walor nowości w postępowaniu apelacyjnym, została wykazana przez pozwanego dowodem z dokumentu w postaci odpisu postanowienia Komornika sądowego w L. z dnia 7.06.2013 r. Sąd Apelacyjny kierując się treścią art. 381 k.p.c. okoliczność tę oraz zaproponowane przez pozwanego dowody dopuścił, zaś zgodnie z treścią art. 382 k.p.c. uzupełnił stan faktyczny sprawy.

Dokonane zatem przez dłużnika wpłaty na rachunek komornika sądowego w postępowaniu egzekucyjnym KM 1172/11 w wysokości odpowiadającej wierzytelności powódki wobec A. S. i L. Z. stwierdzonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 14.06.2011 r. i wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Ł. z dnia 10.12.2012 r., a przede wszystkim zajęcie tej wierzytelności w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przez Komornika sądowego w L. z wniosku powódki przeciwko dłużnikom (KM 370/11), każą uznać, że pozwany w niniejszym postępowaniu wskazał na istnienie majątku dłużników, wystarczającego na zaspokojenie powódki, a co za tym idzie stosownie do treści art. 533 k.c. zwolnił się z zadośćuczynienia roszczeniu powódki. W konsekwencji w tak zmienionych okolicznościach ostatecznie zasadny okazał się zarzut pozwanego naruszenia art. 533 k.c., a co za tym idzie konieczna stała się zmiana wyroku i oddalenie powództwa w całości.

Na koniec jedynie marginalnie wskazać należy, że nietrafne są wywody pozwanego wskazujące na naruszenie przez Sąd I instancji art. 532 k.c. Zgodnie z art. 532 k.c., wierzyciel, względem którego czynność prawna dłużnika została w wyniku akcji pauliańskiej uznana za bezskuteczną, może z pierwszeństwem przed wierzycielami osoby trzeciej dochodzić zaspokojenia z przedmiotów majątkowych, które w następstwie czynności uznanej za bezskuteczną wyszły z majątku dłużnika albo do niego nie weszły. Przewidzianym w tym przepisie skutkiem uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną względem wierzyciela jest więc rozszerzenie ochrony wierzytelności pieniężnych przez dopuszczenie w celu ich zaspokojenia egzekucji nie tylko z majątku dłużnika, ale i z niewchodzących w skład majątku dłużnika praw majątkowych, które stanowiły przedmiot zaskarżonej przez wierzyciela czynności (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 28 listopada 1995 r., I CRN 218/95; 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06; 11 maja 2012 r., II CSK 548/11). Nie powstają trudności w skorzystaniu z uprawnienia, jakie daje art. 532 k.c., w razie rozporządzenia przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli nieruchomością lub inną zindywidualizowaną rzeczą. Trudności w skorzystaniu z tego uprawnienia wyłaniają się natomiast wtedy, gdy przedmiotem czynności dłużnika są – jak w niniejszej sprawie – pieniądze. Takie przedmioty ulegają na ogół zmieszaniu z innymi tego samego rodzaju składnikami majątku osoby trzeciej. Wskutek tego w chwili podjęcia egzekucji przez pokrzywdzonego wierzyciela nie ma możliwości ustalenia, które z nich były przedmiotem kwestionowanej czynności dłużnika. Tym samym nie jest wówczas możliwe przewidziane w art. 532 k.c. dochodzenie w drodze egzekucji zaspokojenia z oznaczonych przedmiotów, które w następstwie czynności dłużnika wyszły z jego majątku albo do niego nie weszły. Jednakże trudności w stosowaniu art. 532 k.c. w przypadkach, w których przedmiotem czynności dłużnika są pieniądze lub inne rzeczy zamienne, nie uzasadniają wniosku o niedopuszczalności wystąpienia w tych przypadkach z akcją pauliańską. Przeciwnie należy przyjąć, zgodnie z postulatami wysuwanymi w doktrynie, że w tych przypadkach wierzyciel jest uprawniony do prowadzenia w następstwie wyroku pauliańskiego egzekucji z całego majątku osoby trzeciej. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.10.2012 r., I CSK 139/12, LEX nr 1274944). Dalej odnosząc się do zarzutów pozwanego, iż przedmiotem darowizny już rozporządził podnieść należy – przytaczając stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w powołanym wyżej wyroku – że jeżeli osoba trzecia rozporządziła przedmiotem przysporzenia na rzecz innej osoby w okolicznościach niepozwalających na zastosowanie art. 531 § 2 k.c., należy także dopuścić możliwość dochodzenia od osoby trzeciej przez wierzyciela, względem którego czynność dłużnika została uznana za bezskuteczną, roszczeń z tytułu bezpodstawnego. Okoliczność, iż pozwany rozporządził otrzymanymi w drodze darowizny środkami pieniężnymi nie wpływa na to, iż nadal jest legitymowanym biernie w niniejszej sprawie, a nadto otwiera wierzycielowi drogę do wystąpienia z dalszymi roszczeniami. Skoro powódka w niniejszej sprawie nie domagała się zapłaty od pozwanego z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia to ocena czy pozwany zużywając darowane mu kwoty zwolnił się z odpowiedzialności względem powódki nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Z opisanych względów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony i powództwo oddalił na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., oddalając apelację w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c., tj. w jakim skierowana ona była przeciwko



rozstrzygnięciu o kosztach postępowania przed Sądem I instancji. Jak wyżej wskazano, w świetle ówczesnego niewadliwego stanu faktycznego powództwo było w pełni zasadne, co pozwalało uznać z kolei powódkę za wygrywającą sprawę. Brak zaś cofnięcia powództwa przez powódkę w postępowaniu apelacyjnym, po ujawnieniu okoliczności skutkujących uwolnieniem się pozwanego od odpowiedzialności (art. 533 kc) zdecydować musiał o tym, iż o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do wyniku apelacji na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 108 k.p.c. Na koszty te składając się uiszczona przez pozwanego opłat od apelacji w kwocie 19.084 zł (ustalona zgodnie z art. 13 ust. 1 i art. 18 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych) oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 5.400 zł (ustalone zgodnie z § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

bp